

Sygn. akt III AUa 41/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Karolina Ernest

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2016 r. w Szczecinie

sprawy L. J. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 listopada 2015 r. sygn. akt VI U 301/15

1. oddała apelację,

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział wG. na rzecz ubezpieczonego L. J. (1) kwotę 135 zł (sto trzydzieści pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSA Barbara Białecka SSA Urszula Iwanowska SSO del. Gabriela Horodnicka -Stelmaszczuk

Sygn. akt III 41/16

UZASADNIENIE

Ubezpieczony L. J. (1) wniósł odwołania od decyzji ZUS z dnia 23.03.2015 r. i z dnia 20.07.2015 r. o odmowie prawa do emerytury. W uzasadnieniu podniósł, że posiada wymagany okres pracy w warunkach szczególnych.

Pozwany – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział wG. w odpowiedzi na odwołania wniósł o ich oddalenie. W uzasadnieniu wskazał, że zaskarżonymi decyzjami odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury, albowiem, mimo osiągnięcia 60 lat życia, nie udokumentował on 15 lat pracy w warunkach szczególnych wykonywanej stale i w pełnym wymiarze.

Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 15.09.2015 r. połączył sprawy z odwołań ubezpieczonego od decyzji z dnia 23.03.2015 r. i z dnia 20.07.2015 r. do wspólnego prowadzenia i rozstrzygnięcia i prowadził dalej postępowanie pod sygnaturą VI U 301/15.

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżone decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 23 marca 2015 i 20 lipca 2015 r., znak (...), w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu L. J. (1) prawo do emerytury od dnia 1 lutego 2015 r. poczynając oraz zasądził od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. na rzecz ubezpieczonego L. J. (1) kwotę 180,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

L. J. (1) urodził się dnia (...) W dniu 26.02.2015 r. złożył wniosek o przyznanie emerytury. Na dzień 1.01.1999 r. posiada okres ubezpieczenia wynoszący łącznie 28 lat, 11 miesięcy i 25 dni okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 9 lat, 1 miesiąc i 15 dni okresów pracy w warunkach szczególnych. Składając wniosek o emeryturę L. J. (1) nie był członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego.

Od 13.03.1985 r. do 31.07.1987 r. L. J. (1) był zatrudniony w (...) Usługowej Spółdzielni Pracy w G. jako kotlarz. Pracę wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a od dnia 1.06.1986 r. został dodatkowo brygadzystą. Pełniąc tę funkcję nadal wykonywał pracę kotlarza a dodatkowo nadzorował pracę podległych mu kotlarzy. Pracodawca wystawił L. J. (1) świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

Następnie L. J. (1) pracował w (...) Centrali (...) od 1.08.1987 r. do 1.10.1989 r. oraz od 26.11.1989 r. do 31.01.1990 r. jako spawacz w warunkach szczególnych (okres uznany przez organ rentowy).

Od 1.02.1990 r. do 15.03.1995 r. L. J. (1) pracował jako kotlarz w Przedsiębiorstwie Usługowo Handlowym (...) w G.. Dodatkowo pełnił obowiązki brygadzysty oraz wykonywał prace spawalnicze i przy montowaniu rusztowań umożliwiających wykonywanie prac przy czyszczeniu kotłów. Prace montażysty rusztowań i spawacza wymagały uzyskania specjalnych uprawnień. Razem z ubezpieczonym w latach 1990-1995 pracował Z. J. (1), początkowo pełniący funkcję brygadzysty kotlarzy, a po około dwóch latach funkcję dyrektora. Praca w firmie wykonywana była przez wiele brygad pracujących na terenie kraju. Warunki przy czyszczeniu kotłów były bardzo trudne z uwagi na wysokie zapylenie, złą widoczność, wysokie temperatury oraz duże wysokości, ponadto praca trwała przez wiele godzin w wymiarze przekraczającym 8 godzin dziennie.

Następnie od 1.04.1995 r. do 1.03.1997 r. L. J. (1) wykonywał taką samą pracę i w takich samych warunkach w Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Usługowo- Handlowym (...), którego właścicielem był Z. J. (1). Pracodawca potwierdził w świadectwie pracę na stanowisku spawacza i monter rusztowań. W okresie zatrudnienia w PPUH (...) ubezpieczony wykorzystał urlopy bezpłatne od 29.04.1995 r. do 30.04.1995 r. oraz od 1.08.1996 r. do 11.08.1996 r.

Od dnia 2.03.1997 r. do 31.12.1998 r. L. J. (1) pracował jako kotlarz w Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Usługowo-Handlowym (...) prowadzonym przez R. S. (1). Oprócz czyszczenia kotłów ubezpieczony wykonywał także pracę konserwatora sieci wodno-kanalizacyjnych a dodatkowo pełnił funkcję brygadzysty.

Organ rentowy uznał ubezpieczonemu okres pracy w (...) SA w G.. od 3.04.1973 r. do 5.04.1979 r. i od 1.02.1982 r. do 12.03.1985 r. oraz od 13.03.1985 r. do 1.06.1986 r. w (...) Usługowej Spółdzielni Pracy w G. W. za pracę w warunkach szczególnych (w sumie 12 lat, 8 miesięcy i 10 dni).

Decyzjami z dnia 23.03.2015 r. i 20.07.2015 r. pozwany odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury.

Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione, podnosząc, że spór sprowadził się do zbadania, czy ubezpieczony pracując od 1.02.1990 r. do 15.03.1995 r. w Przedsiębiorstwie Usługowo Handlowym (...) w G., od 1.04.1995 r. do

1.03.1997 r. w Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Usługowo-Handlowym (...) i od dnia 2.03.1997 r. do 31.12.1998 r. w Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Usługowo Handlowym (...), także pracował w warunkach szczególnych.

Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd pierwszej instancji uznał, że ubezpieczony wykazał, iż spełnia warunki do nabycia prawa do emerytury, zarówno z uwagi na posiadanie ogólnego okresu ubezpieczenia w wymiarze 25 lat, jak i wymagany okres pracy w warunkach szczególnych.

Sąd meriti wskazał, że zgodnie z art. 184 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2004 nr 39 poz. 353 ze zm.) ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat – dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Warunkiem nabycia uprawnień emerytalnych według art. 184 jest zatem spełnienie wyłącznie przesłanki stażu przed dniem 1 stycznia 1999 r. Brak w treści art. 184 przesłanki końcowej daty spełnienia pozostałych warunków nabycia uprawnień emerytalnych (tj. dożycia wieku emerytalnego na dzień 31 grudnia 2007 r.) powoduje, że ubezpieczeni, którzy w chwili wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z FUS posiadali wymagany okres ubezpieczenia (szczególny i zwykły), mogą realizować prawo do emerytury na starych zasadach po osiągnięciu wieku emerytalnego określonego w art. 32, 33, 39 i 40 również po dniu 31 grudnia 2007 r. oraz nieprzystąpieniu do OFE i rozwiązaniu stosunku pracy (wyrok SN z 18.07.2007r I UK 62/07 OSNP 2008/17-18/269, wyrok SN z 08.07.2008r I PK 309/07 lex 497692).

Sąd Okręgowy stwierdził, że zgodnie z art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2004 nr 39 poz. 353 ze zm.) ubezpieczonym urodzonym przed 1.01.1949 r., będącym pracownikami, o których mowa w ust. 2-3, zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1 ustawy. Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się zaś pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia (ust. 2 art. 32 ustawy).

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 przysługuje prawo do wcześniejszej emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych (ust. 4 art. 32 ustawy). Dotychczasowymi przepisami były zaś przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. nr 8 poz. 43 ze zm.). Paragraf 2 ust. 1 rozporządzenia stanowi, że okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Okresy pracy, o których mowa stwierdza zakład pracy na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Z kolei Wykaz A stanowiący załącznik do tego rozporządzenia w dziale XIV – prace różne wymienia pod poz. 2 prace oczyszczaczy przemysłowych kotłów parowych lub wodnych a pod poz.12 – prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowodorowym.

Sąd meriti podniósł, że w postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokości mogą być udowodnione wszelkimi środkami dowodowymi, przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego. Ograniczenia dowodowe zawarte w § 22 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. dotyczą wyłącznie postępowania przed tymi organami (zob. SN w wyroku z 2.02.1996 r., II

URN 3/95 OSNP 1996/16/239). W uchwale z dnia 10.03.1984 r. w sprawie III UZP 6/84 Sąd Najwyższy stwierdził, że okresy zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przewidziane rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43) mogą być ustalane w postępowaniu odwoławczym także innymi środkami dowodowymi, niż dowód z zaświadczenia zakładu pracy (por. wyrok SN z 4.08.1999 r., II UKN 619/98, OSNP 2000/11/439).

Sąd Okręgowy wskazał, że ubezpieczony legitymuje się świadectwami pracy w warunkach szczególnych wystawionymi przez pracodawców: (...) Usługową Spółdzielnię Pracy za cały okres objęty sporem tj. od 13.03.1985 r. do 31.07.1987 r., lecz organ rentowy dokument ten zakwestionował jako zawierający zapisy o wykonywaniu od 2.06.1986 r. pracy na stanowisku brygadzysty – kotlarza bez wskazania zakresu pracy na tych stanowiskach, nadto przez (...), PPUH (...) i PPUH (...) lecz i te świadectwa organ rentowy zakwestionował jako wystawione przez podmioty nieuprawnione. Natomiast w drugiej decyzji z dnia 20.07.2015 r. organ rentowy uznał świadectwo pracy wykonywanej w warunkach szczególnych potwierdzające taką pracę w (...) Centrali (...). W takiej sytuacji obowiązkiem Sądu było dopuszczenie wszelkich dostępnych dowodów i weryfikacja ich w ramach swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 KPC) na okoliczność pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych.

Sąd pierwszej instancji dodał, że z uwagi na wyjątkowość regulacji, wykonywanie pracy w warunkach szczególnych nie może zostać tylko uprawdopodobnione, ale musi zostać wykazane w sposób niezbity i niebudzący jakichkolwiek wątpliwości. Zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień lub wzrostu świadczeń emerytalno-rentowych wymaga zawsze dowodów niebudzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych (por. wyrok SN z 9 stycznia 1998 r. II UKN 440/97, OSNP 1998/22/667). Istotne jest, aby na ich podstawie możliwe było pewne ustalenie przesłanki określonej w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. (§ 2 ust. 1), to jest – że praca na tak określonym stanowisku, związanym ze szkodliwymi dla zdrowia czynnikami – była wykonywana w pełnym wymiarze czasu pracy i stale. Podstawowy dowód w tym zakresie stanowi zgromadzona dokumentacja osobowa pracownika, w szczególności świadectwo pracy, a także inne dowody (zeznania świadków, przesłuchanie strony). Świadectwo pracy wystawione przez pracodawcę traktuje się w postępowaniu sądowym jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (por. wyrok SN z 13 września 2011 r. I UK 107/11, Lex nr 1084700). Jeżeli zaś zachodzą wątpliwości co do stwierdzeń zawartych w świadectwie pracy, konieczne jest ich zweryfikowanie innymi dowodami, szczególnie dokumentami i dowodami osobowymi.

Analizując sporny okres zatrudnienia ubezpieczonego w (...) Usługowej Spółdzielni Pracy, w (...), PPUH (...) i PPUH (...) Sąd meriti przesłuchał wskazanych przez ubezpieczonego świadków, jego samego oraz zapoznał się z dokumentacją w aktach ZUS oraz z aktami osobowymi ubezpieczonego. Analizując zeznania świadków Sąd Okręgowy uznał je za wiarygodne albowiem obaj świadkowie pracowali razem z ubezpieczonym we wskazanych zakładach w tych samych okresach czasu, a przede wszystkim byli jego przełożonymi: Z. J. – w PPUH (...), a R. S. – w PPUH (...). Ponadto Z. J. pracował także jako kotlarz w (...) Usługowej Spółdzielni Pracy i (...) (tutaj także jako brygadzysta), niejednokrotnie na tym samym obiekcie, co ubezpieczony. Tym samym, obaj świadkowie byli także zgodni co do warunków w jakich ta praca była wykonywana i tego, czego ta praca dotyczyła.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, ich zeznania były konkretne, spójne i zgodne z wyjaśnieniami ubezpieczonego. Świadkowie zgodnie zeznali, że ubezpieczony w wymienionych zakładach pracy zajmował się czyszczeniem kotłów przemysłowych, najczęściej na terenach elektrociepłowni w całym kraju, w pełnym wymiarze czasu pracy, w bardzo trudnych warunkach – dużym zapyleniu, w wysokich temperaturach, na wysokości. Potwierdzili, że w ramach prac związanych z czyszczeniem kotłów ubezpieczony wykonywał różne prace takie jak stawianie rusztowań wewnątrz i na zewnątrz kotła, demontaż starej i montaż nowej izolacji, czy spawanie różnych elementów. Takie prace wymagały dodatkowych umiejętności potwierdzonych zdobyciem stosownych uprawnień, które były bardziej skomplikowane niż praca wyłącznie kotlarza. Dodatkowo obaj świadkowie potwierdzili, że sprawowanie funkcji brygadzysty wiązało się z dodatkowymi obowiązkami związanymi z przyjmowaniem obiektu robót, rozdzielaniem i nadzorowaniem pracy brygady, dbaniem o jej bezpieczeństwo i ostatecznym zdawaniem obiektu po zakończeniu pracy. Czynności te jednak

brygadzysta wykonywał oprócz pracy przy czyszczeniu kotłów, a tę wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy. Świadkowie potwierdzili także, że w spornych okresach ubezpieczony nie wykonywał innej pracy i nie miał przerw w zatrudnieniu.

Wobec powyższego na podstawie wskazanych dowodów Sąd meriti uznał, że w spornych okresach tj. od 2.06.1986 r. do 31.07.1987 r. w (...) Usługowej Spółdzielni Pracy, od 1.02.1990 r. do 15.03.1995 r. w (...) i od 1.04.1995 r. do 1.03.1997 r. w PPUH (...) (z wyłączeniem dni urlopu bezpłatnego) ubezpieczony był zatrudniony stale i w pełnym wymiarze przy pracach wykonywanych w warunkach szczególnych, a to sprawiło uznanie, że warunek posiadania przez niego co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych jest spełniony. Suma okresów uznanych przez pozwanego tj. 12 lat, 8 miesięcy i 10 dni oraz okres uznany przez Sąd w wymiarze 8 lat, 1 miesiąca i 1 dnia wynosi bowiem 20 lat, 9 miesięcy i 11 dni. Sąd Okręgowy nie uwzględnił ubezpieczonemu okresu pracy w PPUH (...) albowiem ubezpieczony u tego pracodawcy wykonywał także pracę konserwatora sieci wodno-kanalizacyjnych i na podstawie zaoferowanych dowodów nie sposób było ustalić w jakim zakresie czasowym (od – do) ubezpieczony wykonywał tę pracę, a w jakim był kotlarzem. Przesłuchany świadek R. S. także nie był w stanie okoliczności tych skonkretyzować. Jednakże nieuwzględnienie tego okresu do pracy wykonywanej w warunkach szczególnych pozostało bez wpływu na ostateczne rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z § 3 cytowanego wyżej rozporządzenia z 1983 r. za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury, uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi do okresów zatrudnienia. Natomiast w myśl § 4 ust.1 pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Ubezpieczony osiągnął wiek emerytalny 60 lat w dniu 10.01.2014 r., posiada wymagany staż emerytalny – okresy składkowe i nieskładkowe, w tym co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Sąd pierwszej instancji zaliczył w brakującym wymiarze okres pracy w charakterze kotlarza i spawacza jako pracy w warunkach szczególnych.

Sąd meriti zaznaczył, iż w postępowaniu sądowym bez znaczenia pozostaje czy świadectwo pracy zawiera informację o tym, że praca wykonywana była w warunkach szczególnych. Decydujące bowiem znaczenie ma charakter i wymiar wykonywanej pracy, a nie przedłożenie odpowiedniego świadectwa pracy w szczególnych warunkach, ze wskazaniem nazwy stanowiska pracy określonej w wykazie prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego. Jak zauważył Sąd Najwyższy – określanie dla celów emerytalnych stanowisk pracy jako „pracy wykonywanej w szczególnych warunkach” w rozumieniu wykazów stanowiących załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) nie należy do kompetencji pracodawcy (vide: wyrok z dnia 22 czerwca 2005r., sygn. akt I UK 351/04, OSNP 2006/5-6/90).

Przenosząc powyższe regulacje na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy zważył, iż ubezpieczony wykazał spełnienie wszystkich przesłanek warunkujących przyznanie mu świadczenia emerytalnego. Zdaniem tego Sądu, ubezpieczony bezspornie posiada ogólny okres ubezpieczenia w wymiarze 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, osiągnął wymagany wiek, a także wykazał wymagany okres pracy w warunkach szczególnych.

Dlatego też działając na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Sąd pierwszej instancji zmienił zaskarżone decyzje i przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury od dnia 1.02.2015 r. tj. od miesiąca, w którym ubezpieczony wystąpił z wnioskiem o przyznanie prawa do świadczenia.

Konsekwencją zaś odpowiedzialności za wynik procesu było obciążenie pozwanego kosztami procesu na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych....(t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się organ rentowy, zaskarżając je w całości i zarzucając mu:

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, przez przyjęcie, że ubezpieczony spełnił wszystkie przesłanki, od których uzależnione jest przyznanie prawa do emerytury, a w szczególności posiada wymagany okres ubezpieczenia oraz staż pracy w warunkach szczególnych wynoszący ponad 15 lat,

- naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013r poz. 1440 ze zm.) w zw. z § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze

(Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) przez przyjęcie, że ubezpieczony ma prawo do emerytury wobec udokumentowania wymaganych 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Wskazując na powyższy zarzut pozwany wniósł o zmianę wyroku w całości i oddalenie odwołania L. J. (1), ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelujący wskazał, że Sąd Okręgowy w pełni dał wiarę zeznaniom słuchanych świadków i ubezpieczonego. Zdaniem pozwanego ta konstatacja Sądu pierwszej instancji jest chybiona, bowiem w świetle najnowszego orzecznictwa za ukształtowany należy przyjąć pogląd, zgodnie z którym dowód tylko z zeznań świadków, z uwagi na szczególny i wyjątkowy charakter prawa do emerytury w obniżonym wieku, nie może przesądzać o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach, zwłaszcza gdy fakty wynikające z zeznań świadków nie znajdują potwierdzenia w dokumentacji pracowniczej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 5 lutego 2014 r., sygn.. akt III AUa 1368/13, LEX Nr 1425488).

W ocenie skarżącego, w niniejszej sprawie analiza dokonana przez Sąd Okręgowy w zakresie przyjęcia, że ubezpieczony udowodnił okres pracy w warunkach szczególnych jest nieuprawniona, bowiem przyjęte bezkrytycznie zeznania świadków pozostają w sprzeczności z innymi dowodami w sprawie. Przedłożone do akt sprawy dokumenty wskazują, że w pierwszym ze spornych okresów ubezpieczony zajmował stanowiska spawacza elektrycznego i montera rusztowań, a w drugim okresie spawacza i montera rusztowań.

W ocenie organu rentowego, dokumenty te przeczą zeznaniom świadków, bezkrytycznie przyjętym przez Sąd pierwszej instancji. Ponadto świadek J. podał, że z okresu zatrudnienia w (...) Spółdzielni Pracy, a więc z pierwszego okresu nie pamięta ubezpieczonego. Zdaniem apelującego, nielogicznym i nieprzekonywującym jest też jego twierdzenie, że powodem niewskazania w wystawionym przez niego świadectwie pracy z 09.06.2015 r. stanowiska ubezpieczonego jako czyściciela kotłów była kwestia wymaganych uprawnień. W tym stanie zarzut sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału jest uzasadniony.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zdaniem wnioskodawcy, twierdzenia apelacji stanowią w istocie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. Dotyczy to w szczególności zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Już bowiem zapisy dokumentów wystawionych przez byłych pracodawców powoda pozwalały na uznanie, iż pracował on w warunkach szkodliwych w okresie wymaganym przez obowiązujące przepisy. Wynika to z możliwości zaliczenia do stażu pracy powoda wykonywanej w warunkach szkodliwych w sytuacji, gdy wykonywał on pracę na dwóch stanowiskach, np. spawacz, monter rusztowań u pracodawcy Z. J. (1) w okresie od 01.04.1995 r. do 01.03.1997 r. Taki też zapis znalazł się w dokumentacji pracowniczej.

Ubezpieczony wskazał, że takie stanowisko potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 27 stycznia 2012 r. (sygn. akt II UK 103/11), gdzie stwierdził, iż pracownik, który u jednego pracodawcy w tym samym czasie wykonywał różne rodzaje pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy nie powinien być pozbawiony uprawnienia do zaliczenia tego okresu do zatrudnienia w szczególnych warunkach (podobnie orzekł Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z 12 lutego 2013 r., III AUa 1386/12).

Zdaniem wnioskodawcy, dowody z zeznań świadków potwierdziły wykonywanie prac w warunkach szczególnych w zakresie, w jakim określili to pracodawcy. Dotyczy to w szczególności pracy w (...) Usługowej Spółdzielni Pracy w okresie od 02.06.1986 r. do 31.07.1987 r., która to praca w dalszym ciągu, jak w okresie poprzedzającym (uznanym przez ZUS) polegała na czyszczeniu i naprawie kotłów. Zmianie uległo jedynie określenie stanowiska pracy. Początkowo było to stanowisko kotlarz, a w ww. okresie brygadzysta. Wiązało się to z wykonywaniem pracy kotlarza, a dodatkowo obowiązków brygadzysty. Nie zmieniło to faktu, iż powód wykonywał pracę kotlarza w pełnym wymiarze.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok, wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności sprawy, przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe oraz dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w granicach zasad logiki formalnej i doświadczenia życiowego, zgodnie ze swobodną oceną dowodów w myśl art. 233 § 1 k.p.c., a następnie wydał trafny, odpowiadający prawu wyrok. Sąd orzekający wskazał w pisemnych motywach wyroku, jaki stan faktyczny oraz prawny stał się podstawą jego rozstrzygnięcia oraz podał, na jakich dowodach oparł się przy jego ustalaniu, stosując przy tym prawidłową wykładnię przepisów prawnych mających zastosowanie w niniejszej sprawie. Prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne oraz należyte umotywowaną ocenę prawną sporu Sąd Apelacyjny przyjmuje za własną, w pełni podzielając wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z tego też względu Sąd Apelacyjny nie dostrzega potrzeby ponownego szczegółowego przytaczania zawartych w nim argumentów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776; z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, lex nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, lex nr 558303).

W niniejszym postępowaniu okolicznością sporną pozostawało ustalenie, czy ubezpieczony L. J. (1) spełnia przesłanki konieczne do przyznania emerytury

w wieku obniżonym, w szczególności czy legitymuje się co najmniej 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych. Należy zaznaczyć, że tylko łączne spełnienie wszystkich przesłanek wymaganych prawem do przyznania emerytury w wieku obniżonym uprawnia do jej otrzymania. Niespełnienie zaś choć jednej z nich powoduje, że dalsze badanie spełnienia innych wymogów staje się bezcelowe.

W sprawie bezspornym pozostawało, że L. J. (1) osiągnął wymagany wiek emerytalny, legitymuje się odpowiednim okresem składkowym i nieskładkowym oraz nie przystąpił do OFE. Po dokonaniu analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego – w szczególności dokumentacji pracowniczej ubezpieczonego oraz treści zeznań świadków – Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji uznając, że ubezpieczony w spornych okresach, tj. od 2.06.1986 r. do 31.07.1987 r. w (...) Usługowej Spółdzielni Pracy, od 1.02.1990 r. do 15.03.1995 r. w (...) i od 1.04.1995 r. do 1.03.1997 r. w PPUH (...) wykonywał pracę w warunkach szczególnych, tym samym spełnił również warunek posiadania co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych, umożliwiając przyznanie prawa do emerytury w wieku obniżonym.

Przypomnieć należy, że wcześniejsza emerytura jest dla powszechnego systemu świadczeń emerytalnych instytucją wyjątkową, określającą szczególne uprawnienia uprzywilejowanego kręgu podmiotów, stąd wymaga ścisłej wykładni i pewnego ustalenia przesłanek prawa. Prawo do emerytury w wieku niższym od powszechnego, z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarabkowania z uwagi na szczególne, szkodliwe warunki lub szczególny charakter pracy. Należy pamiętać, że praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin

dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. (wyrok SN z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10, LEX nr 950426). Wykonywanie pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy oznacza zatem, że pracownik nie ma powierzonych innych obowiązków jak tylko te, które dotyczą pracy w szczególnych warunkach.

W sprawie o emeryturę w obniżonym wieku z tytułu pracy w warunkach szczególnych, gdzie przedmiotem ustaleń Sądu ma być charakter zatrudnienia, dokonywanie ustaleń stanu faktycznego odbywa się z reguły poprzez przeprowadzenie dowodów osobowych oraz – o ile to jest możliwe – dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych. Osobowe źródła dowodowe (w tym zarówno zeznania świadków, jak i strony procesowej) muszą być skonfrontowane z istniejącą dokumentacją i dopiero uzyskanie przekonania graniczącego z pewnością co do przebiegu zatrudnienia, może pozwolić na pozytywne rozstrzygnięcie o prawie do emerytury. Ocena osobowych źródeł dowodowych musi być przy tym wolna od jakiegokolwiek dowolności, uwzględniając reguły logiki oraz zasady doświadczenia zawodowego.

Należy mieć również na uwadze to, że świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c., gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest ani organem państwowym, ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. W postępowaniu sądowym traktuje się je jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokument taki podlega kontroli zarówno co do prawdziwości wskazanych w nim faktów, jak i co do prawidłowości wskazanej podstawy prawnej. Dlatego na ogół sama treść świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach jest niewystarczająca (nie przesądza) na etapie sądowego postępowania odwoławczego dla stwierdzenia czy dana praca była faktycznie pracą w szczególnych warunkach. Wymaga ono weryfikacji i oparcia w kontekście posiadanej przez zakład pracy dokumentacji z akt osobowych pracodawcy oraz w razie możliwości przy pomocy zeznań świadków i ubezpieczonego. Należy jednak pamiętać, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy – rzeczywiście wykonywanych zadań pracowniczych i ich szkodliwy wpływ na zdrowie psychofizyczne pracownika (wyrok SA w Białymstoku z dnia 5 grudnia 2013 r., III AUa 657/13, LEX nr 1409030, por. np. wyrok SA w Łodzi z dnia 10 października 2013 r., III AUa 16/13, LEX nr 1383458; wyrok SA w Gdańsku z dnia 18 października 2013 r., III AUa 242/13, LEX nr 1391865).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny uznał, że – wbrew twierdzeniom skarżącego – dokumentacja pracownicza ubezpieczonego w pełni koresponduje z treścią zeznań świadków, co pozwala na przyjęcie, że L. J. (1) w spornym okresie faktycznie wykonywał pracę w szczególnych warunkach na stanowisku kotlarza i spawacza. Zeznania Z. J. (1) i R. S. (1) Sąd Apelacyjny uznał za wiarygodne, były one bowiem stanowcze, logiczne, zgodne i przekonujące, a ponadto spójne z wyjaśnieniami samego ubezpieczonego. Świadkowie, jako współpracownicy ubezpieczonego, a w późniejszym czasie również jego przełożeni, mieli bezpośredni kontakt z L. J. (2) w trakcie świadczenia przez niego pracy w spornym okresie, byli zatem zorientowani w materii będącej przedmiotem ich zeznań. Świadkowie znali specyfikę pracy, zakres obowiązków i charakter wykonywanego zatrudnienia, w związku z czym ich wyjaśnienia dotyczące pracy, jaką wykonywał ubezpieczony, pozwoliły na stanowcze rozstrzygnięcie sporu. Szczególnie przydatne okazały się zeznania świadka Z. J. (1), który szczegółowo przedstawił warunki pracy ubezpieczonego przy kotłach przemysłowych. Zgodnie z treścią tych zeznań, L. J. (1) jako kotlarz musiał pracować w dużym zapyleniu, przy bardzo złej widoczności, przy czym czynności kotlarskie wykonywał on w pełnym wymiarze czasu pracy (praca trwała przeważnie 12 godzin). Ponadto świadek wskazał, że w późniejszym okresie zatrudnił ubezpieczonego w swojej własnej firmie ((...)) na stanowisku monteru rusztowań, spawacza i czyszciciela kotłów (w czasie tego zatrudnienia ubezpieczony nie miał przerw). Z. J. (1) nadmienił również, że brygadziści – w tym L. J. (1) – wykonywali te same prace, które wykonywali zwykli pracownicy, oprócz tego byli odpowiedzialni za prace brygady.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższe zeznania – w zestawieniu z zachowaną dokumentacją pracowniczą L. J. (2) – pozwalają na zaliczenie wskazanych wyżej okresów do stażu pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych. Zdaniem Sądu Odwoławczego Sąd I instancji słusznie nie uwzględnił jednak L. J. (2) okresu pracy w PPUH (...) – jak wynika z zeznań świadka R. S. (1), ubezpieczony w czasie zatrudnienia przedsiębiorstwie nie wykonywał pracy kotlarza stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, był on bowiem również w tym czasie konserwatorem sieci wodno-kanalizacyjnych. W tym miejscu przypomnieć należy, że praca wykonywana w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale, codziennie, w pełnym wymiarze czasu pracy oraz w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008/21-22/325; 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008/21-22/329; 06 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009/5-6/75; 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152). Biorąc pod uwagę literalne brzmienie § 2 ust. 1 wskazanego wyżej rozporządzenia uznać należy, że nawet w przypadku jednoczesnego wykonywania prac wymienionych w załączniku do tego rozporządzenia z pracami w nim niewymienionymi – również w sytuacji, gdy stosunek tych prac jest nieproporcjonalnie wysoki na rzecz tych pierwszych – wykluczona jest możliwość uznania takiej pracy za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, jako, że nie była ona wykonywana stale, w pełnym wymiarze czasu pracy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 18 września 2012 r., III AUa 480/12, LEX nr 1220778).

W konsekwencji powyższych ustaleń przyjęć należało, że całokształt materiału dowodowego sprawy z akt osobowych i zeznań świadków wykazał, że ubezpieczony L. J. (1) w trakcie zatrudnienia w (...) Usługowej Spółdzielni Pracy w okresie od 2.06.1986 r. do 31.07.1987 r., w (...) w okresie od 1.02.1990 r. do 15.03.1995 r. oraz w PPUH (...) w okresie od 1.04.1995 r. do 1.03.1997 r. wypełniał obowiązki związane z pracą na stanowisku kotlarza i spawacza, które wskazane zostały w wykazie A dziale XIV pkt 2 i pkt 12 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. W przedmiotowej sprawie ubezpieczony udowodnił zatem, że posiada staż pracy w szczególnych warunkach w rozmiarze co najmniej 15 lat (20 lat, 9 miesięcy i 11 dni), tym samym zostały spełnione wszystkie przesłanki niezbędne do uzyskania przez niego prawa do wcześniejszej emerytury, o których stanowi art. 184 i art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu rentowego jako niezasadną.

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c., wysokość ustalając w oparciu o § 11 ust. 2 oraz § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490).

SSA Barbara Białecka SSA Urszula Iwanowska SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk